

KURJER WARSZAWSKI

D. 29. Maja. — Rok 1839.
Środa.

N^o 139.

Jutro, BÓŻE CIAŁO.
Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

W kościołach Warszawy w których są skarby Instytutu mór: zaniedbanych dzieci, w ciągu roku od Maja r. z. do Maja r. b. po ich otworzeniu, znalazły się następujące kwoty składowane przez udzielających jałmużny: w Kościele XX. Kapucynów zł. 60 gr. 12; Ś. Krzyża zł. 48 gr. 3, XX. Piarów zł. 45 gr. 8, XX. Reformatorów zł. 38, XX. Bernardynów zł. 26 gr. 6, XX. Karmelitów na Krakow: Przed: zł. 23 gr. 16, XX. Franciszkanów zł. 20 gr. 12, Paulińskim zł. 19 gr. 8, XX. Trynitarzy zł. 14 gr. 27, XX. Dominikanów zł. 11 gr. 9, Śgo Alexandra zł. 10 gr. 13, XX. Karmelitów na Lesznie zł. 9 gr. 24, Panny MARJI zł. 9 gr. 22, PP. Wizyttek zł. 7 gr. 23, XX. Augustjanów zł. 4 gr. 6; razem zł. 349 gr. 9; a zatem mniej o 550 zł. niż w roku poprzedzającym. — Gdy Rząd Dobroczynny do zamiaru założenia obok Instytutu Głuchoniemych, naukowego Instytutu dla Ociemniałej młodzieży przybylić się raczył, i na ten cel dom przy ulicy Wilejskiej pod N^o 1736 nabytym już został; podpisany ma zaszczyt upraszać, aby Szanowni Dobroczynicy, którzy na kupno jego poczynili zapisy, z ich zrealizowaniem (komu możność dozwala) pośpieszyć raczyli. Od tego bowiem zależy dalsze przedsięwzięcie przedsięwziętego zamiaru. X. J. Szczygielski Rektor Insty: Głuch. — Zapis przez niegdy Jana Jaroszyńskiego zł. 1,000 Bractwu Śgo Michała przy kościele XX. Paulinów w Warszawie, na palenie lampy przed Obrazem CHRYSYSTUSA PANA, na fundusz stały uczyniony, Rada Admini: zatwierdziła. Taż Rada postanowiła, że Dekret N. PANA d. 27 Mar: (8 Kwiec:) r. b. względem papieru stęplowanego wydany; wejdzie w wykonanie z dniem 20 Lip: (1 Sier:) r. b. Na środkowe arkusze, o ile te, w myśl art. 3go Dekretu N. PANA, z papieru stęplowanego składać się powinny, używany będzie papier 15-groszowy, z jednym

tylko stępem, czyli tak zwany: zwyczajny. Zapasy dotychczasowego papieru 10-groszowego, z d. 1^o/x Lipca r. b. po składach i szczegółowych dystrybucjach pozostać się mogące, Kommissja Rza: Przy: i Skarbu, na papier 15-groszowy przestępować poleci. — Wiadomo jest z ogłoszonych 3ch Najtąskawszych Postanowień N. PANA d. 21 Kw: (3 Maja) r. b., iż J. C. K. MOŚĆ raczył umorzyć nazawsze wsparcie pieniężne właścianom, kolonistom i mieszczanom udzielone, kary egzekucyjne, defekty i *Subsidium charitativum*, o ile dotyczy właścian i mieszkańców dóbr duchownych i poduchownych. Ulga ta, znakomitę jest dobrodziejstwem dla klasy rolniczej kraju tutejszego. Same wsparcia pieniężne, wynosiły do zł. 3,400,000; zaś kary egzekucyjne, dochodziły zł. 1,400,000; defekty zł. 1,000,000; a *Subsidium charitativum* czyniło Skarbowi rocznie do zł. 80,000; co czyni w kapitale zł. 1,600,000. Ofiara przeto, jaką Skarb, z woli N. PANA dla dobra mieszkańców Królestwa ponosi, czyni zł. 7,400,000. Nie tajne było Ojcowskiemu sercu J. C. K. MOŚCI położenie mieszkańców Królestwa, dźwigających się ciągle zupadku, do którego popełnęły ich opłakane wypadki r. 1831. Już w latach poprzednich, rozkazał N. PAN udzielić im rozmaite ulgi i wsparcia, które do kilkadziesiąt milionów złotych wynosiły, a nieprzestając na tem, chciał jeszcze okazać teraz nowy dowód Swojej Łaski, uchylając ciężące na nich miljonowe względem Skarbu obowiązki. W roku jeszczeeszłym, przypadała pierwsza rata zwrotu zaśilków pieniężnych; przepisy od dawna obowiązujące, czyniły opłacenie kar egzekucyjnych nieodwołalnym; za defekty urzędników ciążyła odpowiedzialność na ich kantonach, lub rodzinach; nakoniec podatek *Subsidium charitativum*, dotykał od najdawniejszych czasów ubogą klasę mieszkańców dóbr duchownych i po-

duchownych. Wszystko to, N. PAN w nieograniczonej dobroci Swojej, raczył usunąć, i wielka liczba mieszkańców Królestwa ujrzała się być wolną od znacznych ciężarów, które z praw obowiązujących wypływały. (G. R.) — Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemi, uwiadomiła posiadaczy Listów zastaw, iż pragnąc ułatwić wypłatę należności za kupony w terminie prawem oznaczonym, między 10/23 Czer: d. 7/19 Lipca r. b. przypadającą przyjmować będzie od d. 20 Maja/1 Czer: do 9/18 Czer: r. b. codziennie wyjąwszy święta, od godzi: 9 rano do 1ej z połud: w miejscu posiedzeń swych na Podwalu; też kupony dla wczesnego onych sprawdzenia, za rewersami z książki sznurowej wycinać się mającemi. Posiadacze takowych rewersów za zgłoszeniem się w czasie od d. 10/22 Czer: r. b. należności przypadające, wypłacone mieć będą. — Komisja Rząd: Przych: i Skarhu, obwieściła, że 14go Czer: w sali posiedzeń tejże Kom: odbędzie się powtórnie licytacja na wydzierżawienie na lat 3 od zmniejszonej ceny, Propinacji w różnych miejscach, iako to: w Zakroczyminu, Pomiechowie i t. p. Obszerniejszy opis znajdzie się w wczorajszej Gazecie rządowej. — Wczoraj w rzesisto oświeconym Kościele XX. Kapucynów, odbyło się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Józ: Prazmowskiego, Sędziego Apeli, w obec JW. Dyrektora Głow: i Członków K. R. Sprawiedli; Sędziów wszelkich wydziałów, Rodziny i licznych przyjaciół. Celemował JW. JX. Biskup Sufr: i Admin: Metropol: Wyborowi Artysty wykonali Rekwjem Kozłowskiego, a WJX. Kanonik Jeżowski wymownie skreślił przymioty nieboszczyka. — Franciszek Tokarski b. Kapitan b. Wojsk pols., dożywszy lat 63, zgasił onegdaj: Pozostała po nim Żona z synem niemowlęciem, zaprasza przyjaciół i znaiomych, na exportację ciała jego, dziś o godzinie 5 z połud: z Kościoła OO: Reformatorów na smętarz Powązk: odbyć się mającą. — Wczoraj w Red: Kurjera złożono zł. 4 dla Instytutu mor: zanied: dzieci, od Służącego Kazimierza za pianaństwo. — JW. Hrabiemu Lubieńskiemu

Radcy Stanu, Wice-Prezesowi Banku, familja B..... składa publiczne oświadczenie najczulszej wdzięczności i uwielbienia, za przyniesioną pomoc w chwili nieporównanego nieszczęścia i smutku, iako też za inne wielokrotne dobrodziejstwa. — Kurs wczorajszy: Imperjały ros: zł. od 34 gr. 3 do 34 gr. 10. Dukaty hol: zł. 19 gr. 18, Assy: ros: zł. od 187 gr. 15 do 188. Listy zast: zł. 93; wartość kuponu zł. 1 gr. 22. Listy zastaw: nowe zł. od 91 gr. 18 do 92. — Nadzwyczajne korzyści osiągnięte z ćwiczeń gimnastycznych w Instytucie ortopedycznym Gustawa Mann, przy ulicy Alexandrii Nr 2768, i chęć przymiesienia ulgi cierpiącej ludzkości, pobudzają onego do ogłoszenia niniejszem, osobom chcącym korzystać z tychże lekcji, że kurs takowych odbywa się co dzień, w powyższym instytucie, oprócz dni świątecznych przez godzin 2 przed południem i 2 po południu. Chociaż ogólnie ćwiczenia takowe metodycznie i stopniowo używane, każdej osobie są pożyteczne, szczególnie działają na młode osoby, i dzieci skrofuliczne, blade, cierpiące różne ułomności ciała i t. p., które to cierpienia, często całkiem dają się usunąć, iedynie za pomocą dobrze kierowanych ćwiczeń, iako to: u kilkunastu osób miało miejsce, w poprzednich 2ch latach. Co do ceny za takowe lekcje, jest ona, iżełby więcej osób razem zebrała się, nader małą, w porównaniu z wydatkami zakładu, i uważając czas dla nich poświęcony. W czasie pogodnym ćwiczenia, odbywają się w bardzo przyjemnym ogrodzie, w czasie słotnym, w salonie do tego urządzoneym. Lekcje takowe udziela się tyłko pći żeńskiej; iżełby zaś najmniej 12 osób pći męskiej, do 12 roku życia zebrało się, w ówczas takowe lekcje im mogłyby być udzielone. W Instytucie zamieszczone być mogą Panienki, to jest: Panny cierpiące różne ułomności ciała, na stałe mieszkanie, za miesięczną opłatą zł. 240 za stół, stancję, opał, światło, kuracje, usługi, ochędostwo i wszelkie inne wygody.

Dnia 25go bieżą: mies:, przeniósł się do

wieczności, w *Dulsku*, (Obwodzie i Powiecie Lipnowskim), ś. p. Jan *Wysocki*, b. Podporucznik Gwardji b. W. P., Naczelnik Oddziału Składów Banku Polskiego i Członek Rady szpitalowej szpitalu we *Włocławku*. Gorliwą i pożyteczną pracą, zaletami serca, pełnym znaczący charakterem, Urzędnik ten, w ciągu kilkunastoletniej służby, umiał zjednać sobie szacunek Zwierzchników, przyjaźń kolegów, poważanie podwładnych; wszystkich strata ta, zarówno boleśnie dotęła. Żył lat 37. Pozostawił Wdowę i kilkoro dzieci.

(Art. nad.) Dnia 21 b. m. żyć przestał ś. p. Jan *Szamerski*, Dziedzic dóbr *Ułowa, Tomczyce i Ługowice* w Gub. Sandom. i Mazow. położonych. Prawy jego charakter, najlepsze serce, a przytem uprzejme i szczere z każdym obejście się, iednały mu szacunek i życzliwość wszystkich znaiomych; od młodości oddany gospodarstwu wiejskiemu, pracą, przemysłem i rządnością, z małym funduszem familijnym, doszedł pięknego mienia; powodzenie jego cieszyło przyjaciół, bo też ś. p. Jan *Szamerski* był człowiekiem towarzyskim, szukającym stosunków, przyjaźni, i umiejącym podzielać w każdym razie, równie szczęście jak i zwartwienia innych; nie był to zimny egoista własnymi tylko interesami zajęty, ani też naśladował tych, co niesyci nigdy swych zbiorów i coraz nowe zakładając onym granice, zawsze są zakłopotani, zawsze ubodzy, a wyrzekając się ludzi, czasem zaś i własnych wygód, prawdziwie godne politywania prowadzą życie. Ś. p. Jan *Szamerski* rządząc się zawsze umiarkowaniem, był przyietnym w pozyciu, stałym w przyjaźni, pobłażającym i wyrozumiałym dla każdego, a zawsze znajdował i dosyć czasu i dosyć możności, ażeby być miłym i użytecznym dla innych; wypełniał on ściśle świętą czystej moralności zasadę: *Kochaj bliźniego twego jako siebie samego*; a tem samem godzien jest najszlachetniejszego żalu i chwalebego wspomnienia. Pukćj jego duszy! *J. Aug.*

Anglja. — Margrabia *Normanby* i Lord *Melburn* mieli posłuchanie u Królowej. — Dono-

szą, iż rząd francuz: przyrzekł znieść blokadę *Buenos Ajres* i załatwić niesnaski z Rzeczpospolitą *Argentyńską* za pośrednictwem Anglji. Z *Londynu* wysłano już do *Buenos Ajres* stosowne rozkazy. — W. Xiążę *CESARZEWICZ* Następca tronu ross: 17 b. m. przyjmował *Marbiego Londondery*, a wieczorem znajdował się na świetnym balu u Xięcia *Wellingtona*, na który zaproszone przeszło 4000 osób. W. X. Cesarzewicz w tych dniach miał zwiedzić Uniwersytet *Oxfordzki*, który chce mu udzielić tytułu Doktora praw cywilnych, jest to najwyższą godność jaką uniwersytet może rozdać. — Xiężta *Kembrycz* zamysłają odwiedzić Króla *Hannover.* — Zapewniają, że *P. Aston* pierwszy Sekretarz legacyjny w *Paryżu*, otrzyma poselstwo w *Madrycie*, w miejscu Lorda *Klarendon.* — Prezydent miasta *Londynu* 17go b. m. dał świetną ucztę dla duchowieństwa, 7 Biskupów było zaproszonych. — W arsenałach panuje nadzwyczajna czynność, wiele materjałów wysłano do *Walji.* — W ciągu z. kwartału miano wyprowadzić z Anglji za granicę 200 milionów zł. za dostawy zboża. — Z *Bombaj* potwierdzają wiadomość o śmierci Jenerała *Allard.*

Francja. — Rada ministerjalna 18 b. m. w południe była zgromadzoną u Króla, a wieczorem w ministerstwie spraw zagranicznych. — Liczba awięzionych powstańców wynosi 102 osób; z ranionych, umarło 70. Tylko ci będą stawieni przed sądem izby Parów, którzy mieli udział w powstaniu ważniejszy; inni zaś zostaną odesłani przed sąd zwyczajny. Więźniów nie przeniesiono ieszcze do pałacu *Luxembur.* — 19 b. m. rano kazano we wszystkich koszarach przygotować po bataljonie, wszystkie warty podwoiono; mimo to cały dzień przeszedł spokojnie. — Jenerał *Tolozé* Gubernator szkoły politechnicznej, otrzymał dymissję. Dzienniki donoszą, że ten Jenerał w dniu powstania objadował u Króla. — Depesza telegraficzna z *Rzymu* donosi o śmierci Kardynała *Fesz* w dniu 13 b. m. Był on wujem *Napoleona*, miał lat 76. Kwestja, kto będzie jego następcą w dyecezi

Ingduńskiej, będącej po paryżkiej najważniejszą we Francji; stanie się zapewne przedmiotem żywych rozpraw między rządem francuzkim a Rzymem. Rozgłoszono niedawno, że Kardynał *Fesch* zapisał całą swoją pyszną galerję obrazów (może najbogatszą w Europie), miastu *Lugdun*; lecz wiadomość ta zda się być fałszywą. — Xiążę *Alexander Wirtemberski*, Zięć Króla Francuzów, 18go b. m. wyjechał z *Paryża* do Niemiec. — Od roku 1834, izba Parów co rok miała rozstrzygnąć jaki proces i tak: roku 1834 proces więźniów kwietniowych, 1835 proces *Fieskiego*, 1836 proces *Aliboda*, 1837 proces *Menniego*, 1838 proces Kapitana *Laity*; a teraz r. 1839 następuje proces więźniów maiowych. — 19. b. m. schwytano w pałacu jednego z Posłów zagranj: uwolnionego więźnia galer, który dostał się do sypialni Posła i tamże chciał popełnić kradzież. — Dzienniki jeszcze donoszą o niektórych smutnych przypadkach w czasie zaburzeń. Malarz *Helu* wyszedł w niedzielę z swoją żoną, jej przyjaciółką i szwagrem na przechadzkę; obiadowali właśnie u restauratora, kiedy zamieszki wybuchły. *Helu* wychodzi dla dowiedzenia się o przyczynie hałasu, (gdyż nikt nie myślał o tem co rzeczywiście zachodziło), w tem kula go ugodziła w serce i zwała o ziemię. Szwagier nie mogąc doczekać się powrotu, wychodzi za nim, i znajduje go trupem; mimo to nie traci przytomności, wraca do Dam i wyprowadza ie pod pozorem, że w tym domu grozi niebezpieczeństwo. Młoda Mężatka dopiero nazajutrz dowiedziała się o śmierci swojego małżonka. Jeden z powstańców nazwiskiem *Barbes*, otrzymał ranę szczególną: kula ugodziła go w czoło, przeleciała tylko pod skórą na około czaszki, i wypadła nad karkiem! — Jenerał *Allard*, zmarły w Indiach wschodnich, zostawił we Francji w *S. Tropez* wdowę, rodowitą Indjankę z 5ciorgiem dzieci. — Rozwiązanie korpusu obserwacyjnego nad granicą belgicką, zostało jeszcze na nieograniczony czas odłożone. — W chwili wybuchu zamieszai dnia 12 b. m., znaj-

dował się jubiler *Meunier* (*Menje*) na moście *Chatelet* (*Szatte*). Widząc atak na pałac Sprawiedliwości i bezbronnych Żołnierzy wystawionych na mordy, wynurzył głośno swoje oburzenie. Teraz przystąpił do niego wykwiźnie ubrany Jegomość, który tonem rozkazującym polecił mu milczenie. *Menje* na to odpowiedział, że nie można na to patrzeć z obojętnością. „Jesteś głupcem, rzekł do niego wichrzyciel, nie trzeba niczego oszczędzać i być nieubłaganym, kiedy kto chce dopiąć celu.“ W kilka chwil później nadszedł Gwardzista muniy: w mundurze zwyczajnym z krzyżem legji hon. Wichrzyciel radził mu oddalić się jeśli nie chce być na śmierć wystawionym. „Kto, ia? zawołał Żołnierz; jestem starym walesem i nie obawiam się wcale.“ „Właśnie dla tego, że uważam cię za dziarskiego, odrzekł powstaniec, dla tego chciałbym oszczędzić ci nieszczęścia;“ przy tych wyrazach poszedł dalej. Jubiler uważał go i widział, iak na moście rozmawiał po cichu z kilką osobami; później zaczął poruszać chustkę w powietrzu, i nagle nastąpił atak na posterunek *Szatele*. *Menje* zapewnia, iż człowiek ten łatwy jest do poznania: mógł mieć około lat 30, miał brylantowy pierścień i złoty łańcuszek. — Od czasu ostatnich zaburzeń w *Paryżu*, spekulacje giełdowe biegają nędznie.

Hiszpanja. — *Espartero* odniósł zwycięztwo nad Jenerałem *Torre*. — Dotychczas nikt nie chciał przyjąć ministerstwa spraw wewnętrznych.

Włochy. — Ojciec *Sty Iigo* b. m. udał się z licznym orszakiem z odwiedzinami do Króla *Bawarskiego*, w willi *Malty*. — Do *Rzymu* przybywa wielu cudzoziemców na uroczystość kanonizacji; tamże bawi Hrabia *Toreno*, były Minister hiszpański. — Prywatny Sekretarz *Don Michała* udawszy się w tych dniach na polowanie do lasu, za *Rzymem*, zastrzelił się z nieostrożności. — Z nader świetnym obrzędem w zeszłą niedzielę, miały odbyć się w *Rzymie* policzenia w rzed *Świętych*, 4 płci męzkiej i iednej niewiasty od dawna już będącemi w rzedzie Błogostawionych. Nazwiska ich są: *Alfons*

Ligorjo, Franciszek D'Éryolamo, Józef Krocze, Parcyfik Sansewerino i Weronika Gwilani.

Niemcy.— Hrabia Münster hanowerski Minister stanu, umarł 20 b. m. na appopleksję. — Następca tronu Pruskiego zwiędza teraz prowincje nadreńskie.

Turcja.— Césarsko-rossyjski Radca legacyjny Baron Fuhrmann 29go z. m. zwiędził wszystkie znaczniejsze meczety w *Stambule*; wiele osób wszystkich narodów składało jego orszak. — Dla starszego Syna Sułtana ma być zbudowany osobny pałac. — Wiadomości o przygotowaniach wojennych na teraz ustały.

Rozmaitości. — 7go b. m. wieczorem o 10tej widziano w *Parmie* zorzę północną — Kandydatami do Instytutu w rzędzie Kompozytorów muzycznych, w miejscu zmarłego *Pera*, są: *Onslow, Spontini, Berlioz* i *Adam*. — 17go b. m. zdarzyło się nieszczęście w przystani *Hawru*. Kocioł statku parowego *Wesuwjusz* pękł z strasznym łoskotem. Chłopiec okrętowy znajdując się na machinie, został wysadzony w powietrze i dotychczas jeszcze go nie znaleziono. Podpalacz i mechanik są ranieni. — 25 Kwiet: przedstawiono w *Tuluzie* nową 3-aktową operę: *Polowanie saskie*, Kompozytora *Cadeaux* (*Kado*); znawcy chwałą bardzo muzykę. — W *Jamajce* wyrabiają teraz ser z mleka *Kokosowego*; ma to być jedna z najmiłszych łakotek. — Z dwóch braci żyjących w wiosce niedaleko klasztoru *Molbron*, zaślubił młodszy wdowę, starszy zaś córkę tejże wdowy; tak więc młodszy jest ojcem swojego starszego brata, oraz dzieckiem i stryjem tegoż dzieci; starszy zaś synem swojego młodszego brata, oraz stryjem i kuzynem tegoż dzieci. — Przy naprawianiu statku w *Hawrze*, znaleziono ukłamaną żabę *delfina*, który wniknął przez miedziany spód i drzewo statku, a jeszcze wewnątrz wycierczał na 4 cale. Podziwiać należy siłę zwierzęcia, z jaką przewierciło statek; gdyby żabę szczęśliwie wy dostało, statek musiałby napełnić się wodą i zatonać. — Kompozytor *Per* zmarł 4 b. m. w *Paryżu* przeżywszy lat 68, zostawił majątku 800,000

fr. gotowizną i 1,200,000 fr. w nieruchomościach. Był namiętłym graczem loterji, i jeszcze na łożu śmierci, wymieniając numera: 71, 12, 18, 68, 4, zapewniał że b. m. wyjdą w *Parmie* w jego mieście rodzinnem. 71 rok zaślubin jego ojca, 12ty rok w którym *Napoleon* mianował go Dyrektorem opery włoskiej w *Paryżu*, 18 rok w którym opera włoska doszła w *Paryżu* najświetniejszego blasku, 68 wiek kompozytora, 4ty dzień jego śmierci. — W *Paryżu* i *Londynie*, noszą teraz eleganci kapelusze naukinowe. — Baiaderki 1go b. m. wystąpiły w *Darmstadtzie*, zamysłaią przełatańczyć przez całe Niemcy.

Fabryka Obić Papierowych.

Dotąd wiele Osób zaszczycających zaufaniem Fabrykę Obić Papierowych, zapytują się o też wyroby w miejscu przy ulicy Marszałkowskiej. Podpisani sprzedaliśmy już raz Szan: Publiczność, iż Skład tych wyrobów obecnie mieści się w domu W. Zejdlera przy ulicy Miodowej N^o 482. Przytem mamy honor donieść, iż zbiór naszych Obić, iak co rok, tak i na terażniejsze lata znaczną partją nowych bardzo gustownych desenów pomnożonym został. Mamy również za obowiązek uczynić tu małą wzmiankę dla odparcia nieraz słyszanych przesądów, niedorzecznościami i uprzedzeniami niekorzystnemi przeciw obciążaniu pokoiów papierem, nacechowanych; nie robimy tego bynajmniej w zamiarze nadawania wyrobom z naszej fabryki pochodzącym pierwszeństwa, lub szkodenia interesowanym procederystom, a Sąd i wyrzeczenie w tym względzie zostawiamy Publiczności. Nadmieniamy tylko: iż Obicia papierowe są już dzisiaj we wszystkich prawie Europejskich krajach upowszechnione, a lubo od ordynaryjnego malowidła są nieco droższe, nierównie wszakże tańsze od starańszego i wykwinętego. Przyzodobanie zaś niemi pokoiów, zapewnia i nadaie wiele korzyści i wygód, i tak: Ubranie iednego pokoju Obiciem papierowem nie zabawi dłużej iak ieden, 2 lub najdłużej 3 dni, podług wielkości i gatunku Obić, i takowy natychmiast zamieszkanym być może. Ze ściany pokoju ubrane Obiciem papierowem zupełnie są zabezpieczone od uszkodzenia, wszędzie zatem gwoździe lub haki przez obicia wbite, iezeli tego potrzeba, bez uszkodzenia ściany znowu wyciągnięte być mogą, gdy przedciwnie w malowanych ścianach zazwyczaj część tynku za sobą wrywają. Ze ściany takie nigdy nie puszczaia farby, co w malowanych zawsze mniej lub więcej ma miejsce, zostawiając ślad farby swej na sukni byle się jej dotknąć. Ze

Pokój obiciem papierowem wyklejany, zimową porą daleko prędzej od innych się ogrzewa. Z tego wszystkiego okazuje się, iż Pokoje przyozdobione obiciem papierowem, nierównie dłużej zachowują swą świeżość niż malowane, które to ostatnie skoro idzie o czystość, nadobność i elegancją, zwykle co parę lat odnawiane lub odświeżane być muszą, gdy tymczasem Pokój papierowem obiciem obłożony, lat 8 do 10ciu, a przy porządkiem utrzymaniu daleko dłużej swą czystość i świeżość zachować może; także po upływie kilku lat pył na ścianie osiadły sposobem bardzo prostym, ho samym chlebem, iak najdokładniej wytarte, a ściany same do pierwotkowej piękności przywrócone być mogą. Nareszcie przyjęty przez nas sposób przyklejania obicia bezpośrednio na ściany, nie dopuszcza nigdy, aby za papierem robactwo gnieździć się mogło. Oprócz Obić papierowych, wyrabia nasza Fabryka ciągle jeszcze iane rozmaite przedmioty, iako to: Papiery kolorowe we wszystkich gatunkach, Szlaczki złote prasowane i wybijane, rozmaite Ceraty i Wyroby z takowej, n. p. Nakrycia na stoły, komody i fortepjań, Podstawki (prawdy) pod szklanki, karafki, lampy, zegary i t. p. dywany do wyszcianiania poizłód, schodów i pokoi, Rolety i Przedstawki (Ekramiki) do okien, od ordynaryjnych drukowanych do najpiękniejszych malowanych, rozmaite gatunki Ram do obrazów, tak kolorowych iako też i złoconych, Maszeczki do lalek, Figurki woskowe pod szkłem i t. d. Powyższe wyroby sprzedają się po miernych lecz stałych cenach, i w składzie iuz gotowe znajdują się, albo podług wzorów lub gustu i aniry każdego obstałującego, w krótkim czasie dostarczone być mogą.

Rahn, Suko: et Pelter.

S Z A R A D A.

Ktoższaka miłych rzeczy, a załwie zgaby,
Dlań pierwsze wyraz luby.
Tego co pierwsze i trzecie
Pierwszym przymiotem wiegnięte zdanie;
Niech nad pracą drugie, trzecie,
A spełni swe powołanie.
Wszyscy zawsze blisko siebie,
Lecz nie zawsze się zbliżają;
Czasem są wziętem pomocą w potrzebie,
Czasem stosunków na złe używają.
(Zesła Szarada Saragosa).

P. o. Intendenta Łazienek i Belwederu. Na mocy upoważnienia J. O. Xięcia N. Królewskiego, podaje do wiadomości publicznej, że na pokrycie dachu cynkiem na Myślewicach, postawienie Parkanu murwanego w Ogrodzie Łazienek, pokrycie Rezerwoaru cynkiem i postawienie 2ch Mostów przed Pałacem,

wedle Anszlagów na zlp. 19,601 gr. 17 obliczonych, w Biurze Intendenta w domu Nr 1715, dnia 25 Maja (6 Czerwca) r. b. o godzinie 12 z rana odbędzie się licytacja publiczna głośna in minus; przeto mające chęć podjąć się takowej Entrepryzy zechcą zgłosić się w miejsce w czasie oznaczonym, zaopatrzwszy się na wadum gotowizną w ^{1/10} części summy szacunkowej; warunki i anszlagi każdego dnia przed południem w Biurze odczytać można. *Michałowski.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Potocki Hra: Gubernator Cywil: z Wrocławia; Filipow Dyrektor Gimna: Warsz: z Kiele; Franciszkow Jenerał z Lublina; Jezierski Fran: Dzie: z Lubotyńa; Niemirowski Leon Dzie: z Nowosiołek; Potocki Tytus Dziedzic z Siedlisk.

DONIESIENIA.

Agnieszka, żona prawna szeregowego Jerzego *Wasiłewa*, z pułku strzelców ukraińskich, nie wiadomo gdzie się podziała w ciągu b. m. Maja. Jest ona cery białej, oczu siwych, włosów biał, nosa miernego, wzrostu 2 arsz: 5 wesz:; była ubrana w czarnej szlafroczy i w czarnej chustce. Uprasza się każdego kłoby miał o niej wiadomość, aby dał znać do sztabu pułku strzelców ukraińskich, w Obozie Powązkowskim.

Kto odda KLUCZE z WORECZKIEM skórzaym zgubione, do Drukarni Kurjera, odbierze nagrody zł. 6.

Podpisany ukończywszy 3 MAGLE nowym sposobem, które lekko i ciągle wiead obracają się stroną, a nadewszystko, że iak w mocy, tak w maglowaniu i kształcie, bez pochlebstwa, są doskonałemi, o

których Szanowne Gospodynie raczą się przekonac z Bielizną. Wynagrodzenie zbyt mierne. Taki MAGIEL jest do sprzedania. Również przyjmują się obstałunki MAGLI młynarskich z drewnianemi zębami, i angielskie w różnych sposobach. Mieszkam przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w pałacu przechodzącim na ulicę Mazowiecką, pod Nr 410. *W. Tomaszewski.*

Osoba pći żeńskiej, opatrzona w świadectwa, która przez 5 lat zarządzała gospodarstwem na prowincji, życzy sobie przyjąć podobny obowiązek lub w Warszawie do zarządzania domem; wiadomość przy ulicy Golebiej, pod Nr 171, na 2em piątrze w podwórzu, w drugiej sieni.

Z postępem rolnictwa krajowego zaczęła się uporządzać uprawa lnu, brak nasienia wyższej dobroci nad te iakie u nas dotąd są używane, niedośćwał tej galezi przemysłu stanąć na wysokim stopniu; chęć przejścia tej w pomoc spowodowała, iż sprowadzona została do Warszawy partja nasienia WIELKO-LNU Litewskiego z Powiatu Wilkomir

skiego gub. Wileńskiej. Sprzedaje się w większych lub mniejszych ilościach korzec po zł. 60, a garniec po zł. 2, z zareczaniem za pewność, i powrócenie wziętych pieniędzy, wrazie udowodnienia iż nasienie okazytych pieniędzy, z zało się choć w 5tej części nie wschodzące lub nie z gatunku tak wielkiego. Zyczący nabyć takowe, zechce zgłosić się do Rządcy domu pod Nr 1252 na Nowym Świecie.

LICYTACJA poitrze pod Nr 246, przy ulicy Mostowej, na Kanapę i 6 Krzesł.

Podaję do publicznej wiadomości, iż **WEXEL** na złp. 3,300 w Mcu Grudniu 1838 r., a drugi **Wexel** na złp. 3,600 w Mcu Maju 1839 r., oba przez podpisanego na rzecz Jakóba Salamona Barjer wystawione; iżby takowych nikt nie ważył się nabywać, gdyż są zakwestjonowane.

Bernard Szjfter.

LOKAL składający się z 10 Pokoi na Iem piątrze, z wszelkimi dogodnościami to jest: Stajnią, Wozownią, Piwnicą etc., oraz Lokal z 2ch Pokoi i Kuchni, w Pałacu zwanym Branickich pod Nr 1245 Lit A. przy ulicy Nowy Świat, każdego czasu do najęcia.

Osoba płci męskiej z Prowincji, życzy sobie udać się do **OBERSALCIBRUN** przez Wrocław. Kto by życzył się udać tamże na wspólny koszt, niech złoży adres z warunkami w Drukarni Kurjera.

FARBIARNIA dawniej pod firmą *Schorza* a teraz przez *Adama Liszewskiego* utrzymywana, przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 376, zawiadania Szanowne Osoby interessowane, iż przeniesioną zostają pod Nr 2689 przy ulicy Bełtońskiej, do Hotelu Mazowieckiego. Taż Farbiarnia jak dotychczas tak i na przyszłość przyjmować będzie wszelkiego rodzaju Materję, Merynosy, i t. p. do farbowania i litografji w różnych kolorach, niemniej Chustki do prania, oraz Sukna do dekatyzowania, posiadając do tegoż Maszynę, zareczając za akuratność i pośpiech w powierzonych sobie przedmiotach.

BILLARD z wszelkimi rekwizytami, jest do sprzedania w domu pod Nr 1266/7 przy ulicy Nowy Świat. W Niedzielę dnia 26 Maja zgubiony został **WACHLARZ** pąsowy na ulicy Nalewki koło Krasińskiego Ogrodu; kto takowy znalazł, raczy oddać do Drukarni Kurjera; za nagrodą zł. 20.

Znalezioną dnia onegdajszego **TABAKIERKĘ** srebrną, za udowodnieniem można odebrać w fabryce Pierników, u Pava Wittehen, przy ulicy Senatorskiej Nr 467, przeciwko OO. Reformatów.

Do najęcia od Sgo Jana **SKLEP** narożny wraz z **POMIESZKANIEM** przy ulicy Marjensztadt pod Nr 2659. Wiadomość powziąć można u Murgrabin w tymże domu.

Spostrzegłszy w Dodatku Kur: Wars: Nr 135, z d. 25 b. m. Ogłoszenie o Wyrobach z Rękodzielni Lipkowskiej

i moim Składzie, przeto mam sobie za obowiązek oświadczyć, iż iak dawniej, tak i dotąd, Fabryka ta wyrabia i wyrabiać będzie **WYROBY** dla miast, które za pomierną cenę sprzedaje. Nakoniec zaś dodać muszę, iż były Naczelnik tej Rękodzielni; iuż od roku nie ma żadnej styczności z Fabryką rzeczoną, tem bardziej zę mną; i Wyroby z tej Fabryki pochodzące, tenże żadnym Kupcom ryczałtem nie sprzedaje.

R. Jankowski.

Młodzieniec w wieku lat 14 lub 15, dobrego i moralnego wychowania, mówiący po polsku i niemiecku, znajdzie miejsce iako Terminator w jednym z Handlów Zelaznych w Warszawie, w którym, wskazać w Składzie **Sakna** przy ulicy Bługiej pod Nr 541, wprost Kommissji Sprawiedliwości.

Doświadczona **MASSA** do wywabiania plam z Sukna, Czerkasów, Merynosów, Tybetów, Kaszemirów, Axamitów, którą czyścić można najdokładniej zapotniałe Kofnierze u Sukien; pozbyć się nawet plam z Bielizny trudnych do wywabienia; oraz w której wybornie można prać Chustki wełniane; jest do sprzedania u Szwajcara w Hotelu Lipskim, z przepisem drukowanym, po gr. 15.

APARTAMENT składający się z 11tu Pokoi z Balkonem od frontu, z Stajnią, Wozownią i Piwnicą, oraz Warsztat Siodlarski od 20tu kilku lat istniejący, z Pomieszkaniem; Malarnią i wszelkimi wygodami, są do najęcia od Sgo Jana w domu pod Nr 795, przy ulicy Elektoralnej, na przeciwko pałacu Bankowego. Informacja u Rządcy w tymże domu.

Przy ulicy Rynek Nowego Miasta pod Nr 357 położonym, w dalszej kontynuacji licytacji na następujące Przedmioty: Płaszcz nowy szopami podszyty, Szale w rozmaitych kolorach, Garderoba damska, Precjozy, Srebro, Meble, Sekretarka grająca, Koczek używany i t. p., będą sprzedawane zawsze o godzinie 4ej z południa, aż do zakończenia tejże licytacji.



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pod Nr 795, na przeciwko pałacu Bankowego, dobrze uciężony **WIERZCHOWIEC**, najpiękniejszego wzrostu, konstytucji i korpulencji; lat 6 dopiero liczący. Informacja u Stróża w bramie.

BALI z galarów grubości 2 1/2 cala i różnej długości, dostać można w domu Nr 379 na Pradze, przy ulicy Brukowej, blisko mostu.

Osoba niezamężna życzy sobie nająć **POKÓJ** ieden z osobnym wchodem, przy iakiem godnym gospodarstwie, od S. Jana r. b. Zyczący takowy wynająć, raczy nadesłać adres pod Nr 980 przy ulicy Gnojnej, w godzinach od 1ej do 5ej po południu, na 2gie piątro na prawo.

Nieruchomość w Warszawie pod Nr 1575, przy ulicy Widok położona, składająca się z domu murowanego,

Kuźników, Wozowni i Komórek z drzewa pobudowanych, niemniej Ogrodu fruktowego, mieszczącego w sobie Drzewa rodzaje, Oranżerję, Inspekty i Szparagarnię, wydzierzawioną zostanie przez publiczną Licytacją na rok jeden, poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż czasu 1840 r. Licytacja odbywać się będzie w dniu 19/31 Maja r. b. o godz. 10 z rana, na gruncie Nie ruchomości przed podpisany Komornikiem i zacieśnie się od summy złp. 200. Warunki licytacyjne nie u Komornika Temperowskiego iak wprzód było ogłoszone, lecz u podpisanego pod Nr 273 przy ulicy Freta przejrane być mogą.

Walenty Supryniewicz K. T. C. G. M.

W nowo założonym Kantorze Loterji Klasyycznej w Rynku Nowego Miasta N°343, są do sprzedania **LOSY CAŁKOWITE** i w częściach. Niżej podpisana uprasza Szanownych Graczy, aby w iej Kantorze raczyli szczęścia próbować.

Rutkowska.

Ktoby wyjeżdżał ostatnich dni Maja, lub pierwszych Czerwca, do M. Krakowa, krytym Pojazdem, a życzył sobie **TOWARZYSZKI** podróży na wspólny koszt, niech raczy nadesłać swój adres na Nowy-Swiat, w domu P. Fetra, Nr 1250, do Sklepu Mydlarskiego.

Zagubiona **KSIĄŻECZKA** Legitymacyjna Katarzyny Dąbrowskiej; znalazca raczy oddać do Cyrkułu 11.

Na mocy zezwolenia Warszawskiej Kommissorjatskiej Kommissji za Nrem 4,628, przy Szpitalu Ujazdowskim, sprzedawane będą sposobem publicznej licytacji, różne stare szpitalowe **RZECZY**, wyłączone po z użyciu za tercjał 7browy r. 1838. Żądający nabycia onych, zechcą przybyć w dniu 27/20 Maja r. b. od godziny 11 do 2, z południa do Ujazdowa, gdzie sprzedaż odbywać się będzie do samego ukończenia.

Janin Radea Kollegi, Podolec Urząd: klas: 8.

Mam zaszczyt nawiadomić **WW. Doktorów i Łaskawą Publiczność**, iż część jedną wody **Marjensbadzkiej** Xbrunn, kazałem ładem sprowadzić; takowej już na Komorzę wyexpedjowanej, dostać można w Składzie wód mineralnych przy Apteczkojmoiej, w domu **W. Petyskusa**, obok **XX. Reformatów**, przy uli: **Senatorz. D. T. Hejnrich.**

Oczekując z końcem miesiąca bieżącego na pierwszy transport świeżych **SLEDZI**, mamy zaszczyt o tym nawiadomić Szanownych Przyjaciół w Królestwie Polskiem zamieszkałych, upraszając zarazem o Łaskawę obstatunki na takowe. — Hamburg d. 17 Maja 1839 r. **F. J. Holtzgreve** wdowa i Syn.

Biuro Prywatnych Poruczeń

Do Twierdzy Nowogeorgiewskiej (Modlin), żądany jest do wynajęcia **PANTALJON** lub dobry **KLAWIKORD**.

Jest do sprzedania lub zamienienia na Dobra w bliskości Warszawy, **PALAC** przy jednej z pryncypalnych ulic, mający dochodu 30,000 rocznie. Bliższa wiadomość w Biurze.

Jest do wypożyczenia 20,000 zł. na jeden z domów pryncypalnych ulic.

Z Biura Złecen Nr 473 Lit: C.

Do dwóch Panierek na Prowincję, żądana jest **GÜWERNANTKA** do udzielania początkowych nauk i języka polskiego, francuzkiego, niemniej robot i muzyki; wiadomość w Saskim Hotelu pod Nr 21.

Z Biura Informacyjnego.

Pewna Dama, wyjeżdżająca własnym Powozem do Buska, z dziećmi swoimi, życzy sobie jeszcze dwoje dzieci z sobą zabrać. Bliższa wiadomość w Biurze Informacyjnem.

Jest do wydzierzawienia na lat 6 w znacznych dobrach, o mil 2 od Warszawy, **PROPINACJA**, składająca się z 14 **KARCZEM** i Browaru Piwnego; wiadomość bliższa w Biurze Informacyjnem.

Żądany jest **BOM** do wydzierzawienia, przynoszący rocznego dochodu od 12 do 15,000 złp.; wiadomość w Biurze Informacyjnem.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 18. **TEATR WIELKI.** Jutro 9 raz *Biedny Rybak.* 4 raz *Amazylia.*

FIGURY WOSKOWE na Tłomackiem codzień.

Dziś w Hecy widowsko sztucznych Jeźdźców.

Jutro na żądanie wielu Amatorów Muzyki, w Ogrodzie P. Rembaczewskiego, na końcu ulicy Leszna, grać będzie **ORKIESTRA WARSZAWSKA**; między wykonać się mającemi dziełami, grane będą Wielkie nowe Pot-pouri z Opery *Napój miłosny*, ułożone przez **J. Damskiego**, oraz *Warjacje na Klarinet Solo.*

Jutro u **Rogaskiego** przy ulicy *Długiej* pod Nr 550. **ŚNIADANIE:** Kureczka z zraz: zasała; Szparagi z masłem, Kalafjory, Potrawa z zglów: cielę; Kotlety ciel: z grosz; i marchew; młoda, Potrawa z pulard z zosom szparago; Flaki. **Na PIĄTEK:** Sandacz z zinn; Szczupak z sos: lub smażo; Liu smażo: z kapus; Pierogi tatarsza: z śmietą; Chłodnik litew; i inne Potrawy.

Jutro w **RESTAURACJI** przy ulicy *S. Jerskiej* pod Nr 1772, na Śniadanie i Kolacja: Potrawa z pulard ze szparagi; Kureczka; Szparagi; Kalafjory; Poledwica z różna z masłem zszyp; Flaki i inne potrawy. Przytem mam zaszczyt nawiadomić, że z dniem 1 Czerwca otwieram *Obiady dla Osób* chcących się obnować miesięcznie, po cenie umiarkowanej, i mam nadzieję, że Osoby, które mnie przez lat tyle, swymi względami zaszczytowały, i nadal odmówić mi ich nie zechcą. **Radliński.**